

Strona znajduje się w archiwum.

ZŁODZIEJE PALIWA W RĘKACH POLICJANTÓW

Data publikacji 14.02.2019

Suwałscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież i włamanie do samochodów. Łupem 34-latek i jego o dwa lata młodszego współnika padł olej napędowy, alkohol i wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Obaj zatrzymani usłyszeli już zarzuty. Decyzją sądu najbliższe 3 miesiące spędzą w areszcie.

W nocy z soboty na niedzielę dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że mogło dojść do kradzieży z włamaniem do jednego z samochodów ciężarowych, zaparkowanych w Suwałkach, przy ul. Utrata. Zawiadamiający twierdził, że wyczuł zapach paliwa, a na parkingu zauważył dwóch podejrzanie zachowujących się mężczyzn. Sprawą zajęli się suwałscy kryminalni. Ruszyli za MAN-em, do którego wsiedli mężczyźni, którzy wzbudzili niepokój u zawiadamiającego. W miejscowości Rudniki patrol ruchu drogowego zatrzymał "obserwowaną" ciężarówkę do kontroli. Za kierownicą siedział 32-letni obywatel Białorusi, a na miejscu pasażera 34-latek. W trakcie sprawdzania pojazdu mundurowi ujawnili pojemnik z olejem napędowym, obok którego leżał gumowy wąż do spuszczenia paliwa (mokry od oleju) oraz inne przedmioty, między innymi: wódkę, piwo, artykuły spożywcze, płyny do spryskiwaczy. W międzyczasie okazało się, że na parkingu przy ul. Utrata w Suwałkach doszło do kradzieży z włamaniem, do samochodu ciężarowego Scania, skąd skradziono właśnie paliwo, a z samochodu ciężarowego Volvo-alkohol oraz inne przedmioty. Poszkodowani ocenili wartość strat na ogólną kwotę ponad 2600 złotych. Sprawa jest rozwojowa. W trakcie prowadzonego postępowania policjanci ujawnili, że ciężarówka, którą poruszali się obywatele Białorusi jest specjalnie przygotowana do kradzieży, także do przepompowywania paliwa. Zabezpieczono także radiostację. 32-latek i jego o dwa lata starszy współnik zostali zatrzymani i usłyszeli już zarzuty. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzą w areszcie.



